

ARTUR KOSECKI
Uniwersytet Szczeciński

**ZASTOSOWANIE METODY PARAFRAZY
W SPORACH ONTOLOGICZNYCH
(Analiza poglądów Bertranda Russella,
Kazimierza Ajdukiewicza i Willarda V. Quine'a)**

Wprowadzenie. Historia filozofii jest historią układów zdań, wyrażających w formie metaforycznej osobliwe koncepcje. Poglądy filozofów jawią się nam jako mgliste intuicje. Twierdzenia metafizyczne były formułowane w języku obrazowym. Dlatego we współczesnej filozofii analitycznej szukano pewnych metod ich przekładu, w celu wydobywania z nich dyskursywnego sensu. Najodpowiedniejsza ku temu okazała się metoda parafrazy. Korzystając z niej, próbowano rozwiązać wiele problemów ontologicznych, np. Bertrand Russell, stosując ją, starał się wykazać, że bogate uniwersa ontologiczne, w których, oprócz przedmiotów realnych (stół), uznawano fikcyjne (Apollo), były wynikiem nieodpowiedniej interpretacji wyrażań językowych. Także skorzystał z niej Kazimierz Ajdukiewicz przy rozwiązaniu klasycznego sporu o realizm. Również użył ją do ukazania zaangażowania ontologicznego zdań W. V. Quine. Wspólnym dla trzech wymienionych przeze mnie filozofów, jest założenie o uprzywilejowanej formie języka. Zastosowanie metody parafrazy, pozwoliło ją wydobyć i opisać. Dopiero po dokładnej jej analizie, powyżsi filozofowie wyprowadzali wnioski dotyczące natury rzeczywistości. Dlatego w pierwszej części artykułu zamierzam podać definicję parafrazy oraz dokładnie opisać jej zastosowanie w powyższych przykładach, aby przedstawić, jak założenie o uprzywilejowanej formie języka, przyczyniło się do udzielenia odpowiedzi na następujące pytania ontologiczne: czy istnieją byty fikcyjne? czy istnieje świat zewnętrzny? co istnieje?

W drugiej części artykułu zapytam o miejsce parafrazy wśród innych metod uprawiania filozofii, aby ustalić różnice między parafrazą

a zabiegiem definicji i redukcji, w celu przedstawienia parafrazy jako metody, za pomocą której możemy ukazać uprzywilejowaną formę języka, oraz na tej podstawie podać rozwiązanie problematyki metafizycznej. Pomocny przy tym będzie zaproponowany przez Tadeusza Szubkę podział metodologiczny filozofii analitycznej¹: analiza pojęciowa, analiza logiczna, analiza systematyczna i analiza lingwistyczna. Innymi słowy, jest to także próba rozstrzygnięcia, czy parafraza jest osobną metodą, czy może jej zakres jest na tyle szeroki, że uznać będziemy musieli, iż inne metody są jedynie jej egzemplifikacją. Po udzieleniu odpowiedzi negatywnej, będziemy musieli przyznać, że można ją stosować niezależnie od reprezentowanego stanowiska metodologicznego.

Definicja parafrazy. Przekonanie, że poprzez zwrócenie uwagi na uprzywilejowaną formę języka, możemy rozstrzygnąć problemy ontologiczne, było główną motywacją zastosowania metody parafrazy przez Russella, Ajdukiewicza i Quine'a. Aczkolwiek parafraza jako metoda analizy, nigdy nie była przedmiotem ich rozważań. Dokonując przeglądu ich publikacji nie znajdziemy odpowiedniej definicji parafrazy jako pewnego sposobu rozstrzygnięcia problematyki ontologicznej². Dlatego proponuje własną definicję parafrazy, aby następnie przeanalizować przykłady jej zastosowania, w celu ukazania jej efektywności przy rozwiązywaniu problemów metafizycznych. Definicja prezentuje się następująco³:

¹ T. Szubka: *Filozofia analityczna. Koncepcje, metody, ograniczenia*. Wrocław 2009, s. 87-185.

² Zob. J. Woleński: *Kierunki i metody filozofii analitycznej*, w: *Jak filozofować? Studia z metodologii filozofii*. Warszawa 1989 s. 66-71; C. Daly: *An Introduction to Philosophical Methods*. Broadview, Peterborough 2010, s. 89-98. Warto zauważyć, że w literaturze przedmiotu, w książkach poświęconych metodologii filozofii, możemy odnaleźć odpowiednie fragmenty, w których omawiana jest parafraza.

³ Podobne definicje parafrazy możemy znaleźć w <http://www.kulturaihistoria.umcs-lublin.pl/archives/1374> (data odczytu: 15.07.2013) oraz w <http://www.pts.edu.pl/teksty/-mbpt2012.pdf> (data odczytu: 15.07.2013). Moja definicja różni się tym, że wprowadzam warunki prawdziwości, które są istotne przy ocenie poprawności parafrazy. Jednakowoż nie jest to warunek konieczny zachodzenia parafrazy. W C. Dal., *An Intruduction to Philosophical Philosophical Methods*, s. 90, można znaleźć wzmiankę o warunkach prawdziwości oraz bardziej precyzyjnej formie logicznej w metodzie parafrazy.

Wyrażenie W_2 jest parafrazą Wyrażenia W_1 wtedy i tylko wtedy gdy:

- a) Wyrażenie W_2 nie cechuje się wieloznacznością jak wyrażenie W_1 oraz Wyrażenie W_2 jest bardziej intersubiektywne od wyrażenia W_1 ;
- b) Wyrażenie W_2 posiada precyzyjniejszą formę logiczną od wyrażenia W_1 ;
- c) Wyrażenie W_2 posiada podobną denotację od wyrażenia W_1 ;
- d) Wyrażenie W_2 i wyrażenie W_1 mają podobne warunki prawdziwości.

Podpunkt a) w podanej przeze mnie definicji jest wynikiem tego, że parafraza zdania, zakłada jego przekład na inne zdanie. A skoro przekładamy zdanie, to chcemy uzyskać jego klarowniejsze sformułowanie, a do tego potrzebujemy bardziej precyzyjnego zdania⁴. Natomiast podpunkty b) i c) są wynikiem dokonanej eliminacji terminologii wieloznacznej oraz nadania wrazeniu formy intersubiektywnej. Podpunkt d), spełnienie warunków prawdziwości, został wprowadzony, ponieważ w wyniku parafrazy chcemy uzyskać podobną treść jak w pierwowzorze. Inaczej byśmy musieli uznać, że za pomocą parafrazy, uzyskaliśmy zupełnie inne zdanie. Jednakowoż nie jest to warunek konieczny przy dokonaniu parafrazy, pełni on funkcję pomocniczą, pozwalającą ocenić jej prawidłowość. Innymi słowy, warunki a), b), c) są koniecznymi warunkami zachodzenia parafrazy, natomiast warunek d) pozwala ocenić jej zasadność. Poprzez dokonanie parafrazy chcemy uzyskać przekład jednego zdania na drugie, aby ukazać jego właściwą formę oraz wyeliminować wyrażenia wieloznaczne.

⁴ J. J. Jadacki: *Definition, explication, and paraphrase in the ajdukiewiczian tradition*, w: V. Sinisi, J. Woleński (red.): *The Heritage of Kazimierz Ajdukiewicz*. "Poznań Studies in the Philosophy of the Sciences And the Humanites". Amsterdam – Atlanta 1995, s. 151. "We should have two languages. One of them is more perfect than the other, viz. – its vocabulary and intra syntactic rules, – its universe of discourse and semantic rules, – its axioms and inferential (or deductive) rules". Autor podaje warunki, jakie musi spełnić język, aby móc dokonać na jego grunt parafrazy danego wyrażenia. Wymienione warunki zapewnią zwrotowi parafrazującemu cechy wymienione w podpunkcie a).

Zastosowanie parafrazy. Następnym moim celem jest przedstawienie zastosowania parafrazy przy rozwiązywaniu sporów ontologicznych. Najpierw przeanalizuję użycie przez (1) Russella teorii deskrypcji przy problemie negatywnych zdań egzystencjalnych⁵. Następnie opiszę propozycję rozwiązania sporu o realizm (2) Ajdukiewicza. Na koniec podam charakterystykę zabiegu dokonanego przez (3) Quine'a mającego na celu ujawnienie ontologicznej treści zdań. Przy przedstawianiu efektywnego zastosowania parafrazy będę korzystał z podpunktów zaproponowanej przeze mnie definicji: a), b), c) i d). Aczkolwiek dla parafrazy najbardziej istotny jest podpunkt b), ponieważ zawarta jest w nim treść o uprzywilejowanej formie języka. Czyli formie, która pozbawiona jest wieloznaczności i nieokreśloności, stanowiącej strukturalny rys języka oraz z której zasadne jest wyprowadzenie wniosków ontologicznych.

(1) Bez postawienia tezy, o dwóch formach języka, gramatycznej i logicznej, Russell nie dokonałby zabiegu parafrazy. Pierwsza z nich, którą bezpośrednio doświadczamy w języku naturalnym, ma postać struktury podmiotowo-orzecznikowej. Natomiast druga jest już ukryta, wydobyć ją można za pomocą narzędzi logicznych. Większość filozofów wypowiadało się o strukturze rzeczywistości kierując się formą gramatyczną języka. Przyjmując wnioski z nieodpowiedniej formy, postulowali w swoich teoriach metafizycznych istnienie bytów fikcyjnych. Przyczyną jest uznanie, że wyrażenia, które pełnią rolę podmiotu, w zdaniach języka naturalnego są nazwami własnymi, posiadającymi odniesienie przedmiotowe. Problem występujący przy zdaniach negatywnie egzystencjalnych jest wynikiem takiego założenia, np. wypowiadając sąd: „Apollo nie istnieje”, musimy przyznać, iż zaprzeczamy istnieniu postaci, którą przyjęliśmy za istniejącą. Forma gramatyczna języka nie powinna być przedmiotem rozważań filozoficznych, gdyż nasz język naturalny charakteryzuje się nieścistością. Problemy filo-

⁵ Ze względu na ograniczoną objętość pracy przeanalizuję zastosowanie parafrazy przy jednym problemie: negatywnych zdań egzystencjalnych. Oprócz tego problemu, Russell również rozwiązał problem zdań identycznościowych i zdań sprzecznych. Obszerniejsze omówienie możemy znaleźć w T. Szubka: *Filozofia Analityczna. Koncepcje, metody, ograniczenia*, s. 115-117.

zoficzne mają swoją genezę w niewłaściwym interpretowaniu wyrażen językowych. Dlatego Russell, kierując się „poczuciem rzeczywistości”, zaproponował metodę przekładu wyrażen pełniących funkcję podmiotu w zdaniach gramatycznych, na wyrażenia, w których nie pełnią one takiej funkcji. Innymi słowy, należy sparafrazować zdania, w których w roli referencjalnej występują wyrażenia nazwowe, na zdania w których nie pełnią one takiej roli. Rezultatem dokonanego przekładu jest deskrypcja, która sprowadzona do postaci kanonicznej, ukazuje formę logiczną wyrażen, z której to należy wyprowadzać wnioski ontologiczne. Russell za pomocą teorii deskrypcji i jej kanonicznej postaci, ukazuje właściwą formę języka. Narzędzia logiczne pozwalają nadać jej odpowiedniej ścisłości.

Parafraza jest przekładem nazwy własnej na zwrot deskrypcyjny. Nazwy własne są zwrotem parafrazowanym, natomiast deskrypcja jest zwrotem parafrazującym. Russell za pomocą swojej teorii wykazał, że wyrażenie „Apollo”, które z pozoru jest nazwą własną i jako taka powinna mieć swoje przedmiotowe odniesienie, stanowi jedynie skrót dla pewnej deskrypcji określonej. Nazwę tą można przełożyć na opis, zgodnie z którym „jest takie x , że jest greckim bogiem piękna i cokolwiek jest greckim bogiem piękna jest identyczne z x ”. Tenże napis należy sprowadzić do postaci kanonicznej wyrażającej formę logiczną wyrażenia: $\exists x[P(x) \wedge \forall y(P(y) \rightarrow y = x)]$. W zapisie tym nie występuje nazwa, zatem pytanie o denotację nie może zostać postawione. Russell rozwiązał problem zdań egzystencjalnych wykazując, że bogate uniwersa ontologiczne, w których obok bytów realnych wprowadzone są również fikcyjne, są wynikiem nierozpoznania właściwej formy języka. Po przedstawieniu głównych założeń i rezultatów przekładu, podam analizie parafrazę Russella, według przyjętych przeze mnie warunków w definicji:

Ad. a) Zwrot parafrazowany, nazwa „Apollo” jest wyrażeniem występującym w roli podmiotu w zdaniach o strukturze podmiotowo-orzecznikowej. Struktura takiego zdania wyznacza jego formę gramatyczną. Wyrażona jest ona w języku naturalnym, który cechuje się nieścisłością. Natomiast zwrot parafrazujący, w tym wypadku deskrypcja „ x , że jest greckim bogiem piękna i cokolwiek jest greckim bogiem

piękna jest identyczne z x ” została sprowadzona do postaci kanonicznej która wyraża formę logiczną języka: $\exists x[P(x) \wedge \forall y(P(y) \rightarrow y = x)]$. Precyzji i intersubiektywności, zapewniają narzędzia logiczne służące do opisu postaci kanonicznej deskrypcji.

Ad. b) Zwrot parafrazowany jest wyrażony w formie gramatycznej naszego języka. Język naturalny charakteryzuje się wieloznacznością i nieokreślonością. Zwrot parafrazujący w swojej kanonicznej postaci wyraża formę logiczną naszego języka. Użycie logiki do jej opisu wskazuje, że jej forma jest precyzyjniejsza od formy gramatycznej, jest ona bardziej jednoznaczna, dlatego powinna ona stanowić przedmiot badań metafizycznych.

Ad. c) Chcąc wyjaśnić termin „Apollo” odwołujemy się do zapisu słownikowego: „grecki bóg miłości”. Zwrot parafrazujący o postaci deskrypcyjnej zwrotu parafrazowanego o postaci nazwy, wyraża zapis słownikowy. Toteż zwrot parafrazowany i zwrot parafrazujący mają podobną denotację.

Ad. d) Jeżeli stwierdziliśmy w c) że zwrot parafrazujący i zwrot parafrazowany mają podobną denotację, to muszą mieć takie same warunki prawdziwości. Jednakowoż jest to niezwykle problematyczne w teorii deskrypcji Russella, ponieważ o ile sprawdza się to przy zdaniu „Apollo nie istnieje”, czyli w postaci kanonicznej: $\sim \exists x(P(x))$. Gdyż oba zdania mają taką samą wartość. To niestety przy zdaniu „Apollo to grecki bóg miłości” i jego odpowiedniku $\exists x[P(x) \wedge \forall y(P(y) \rightarrow y = x)]$, nie można ustalić jednakowych warunków prawdziwości. Pierwsze jest prawdziwe w języku naturalnym, to jednak drugie musimy uznać za fałszywe, ponieważ nie ma przedmiotu podpadającego pod daną deskrypcję w postaci kanonicznej.

Russell za pomocą teorii deskrypcji i jej postaci kanonicznej starał się odsonić właściwą formę języka. Na jej podstawie zasadnie można byłoby odpowiedzieć na metafizyczne pytania. Aczkolwiek powyższa analiza z podpunktu ad. d), wskazuje, że w wyniku parafrazy dokonanej przez Russella występuje problematyczność stwierdzenia tej samej wartości logicznej zdań. Treść zdań w omawianym przypadku wydaje się podobna, jednakże należy zasygnalizować możliwość, że po dokonanej parafrazie mogliśmy otrzymać inne zdanie.

(2) Ajdukiewicz bez poczynionej analogii języka do systemu dedukcyjnego, nie dokonałby parafrazy tezy idealizmu transcendentального. W swojej dyrektywnej koncepcji znaczenia stwierdził, że językiem rządzą pewne reguły które wyznaczają związki między wyrażeniami: dedukcyjna, aksjomatyczna i empiryczna. Pierwsza z nich zakłada relację wynikania jednego zdania z drugiego, np. gdy wypowiadamy zdanie „Staś jest starszy od Jana”, to nie możemy odrzucić zdania „Jan jest młodszy od Stasia”. Również w języku występują wyrażenia które musimy bezwzględnie zaakceptować, np. „Każdy kwadrat jest prostokątem”. Natomiast trzecia z nich ma zapewnić empiryczny charakter językowi, np. podczas naruszenia zdrowego nerwu zębowego przez dentystę musimy odczuć ból. Dokonana przez Ajdukiewicza analogia do systemu dedukcyjnego jest wynikiem tak uporządkowanej struktury języka, ponieważ wyznaczając reguły języka, wyznaczamy relacje wynikania między wyrażeniami, a to przypomina reguły bezpośredniego wynikania z systemów dedukcyjnych⁶. Ajdukiewicz podał argument za tym, że język ma strukturę systemu dedukcyjnego. Opisaną powyżej strukturę języka możemy dla celów niniejszego artykułu potraktować jako uprzywilejowaną formę języka, z której należy wyprowadzać wnioski ontologiczne.

Parafraza dokonana przez Ajdukiewicza polega na wyrażeniu pojęcia „podmiot transcendentálny” z tezy idealizmu transcendentального, terminami z dyrektywnej teorii znaczenia, a następnie pojęciami z systemu dedukcyjnego. Parafraza w przypadku Ajdukiewicza nie stanowi rozwiązania samego sporu o realizm, lecz stanowi jej punkt wyjścia. Zaproponowane rozwiązanie jest wynikiem zastosowania twierdzeń metalogicznych do rezultatu parafrazy, ponieważ teza idealizmu transcendentального w swojej sparafrazowanej wersji, zakłada, że idealisci transcendentální muszą operować językiem nauk przyrodniczych zawierających w sobie arytmetykę, czyli system dedukcyjny.

⁶ K. Ajdukiewicz: *Problemat transcendentálního idealizmu w sformułowaniu semantycznym*, w: *Język i poznanie*, t. I. Wrocław 1985, s. 267-268. W tym fragmencie, Ajdukiewicz pisze o analogii między językiem a systemami dedukcyjnymi, zaznaczając kluczową rolę pojęcia „reguły bezpośredniego wynikania”.

Parafraza prezentuje się następująco. Teza idealizmu transcendentznego głosi, że cały świat: „wedle niego cały świat realny, zarówno fizyczny, jak i psychiczny, jest korelatem świadomości”⁷. W artykule *Problemat transcendentnego idealizmu w sformułowaniu semantycznym* Ajdukiewicz termin korelat świadomości sprowadza do pojęcia „podmiot transcendentny”. Następnie dokładniejsze wyjaśnienie pojęcia „podmiot transcendentny” odnajduje w poglądach H. Rickerta, który traktował go jako zbiór sądów logicznych podyktowanych przez normy transcendentne. Dzięki istnieniu tych norm nasze sądy na temat rzeczywistości są prawdziwe: „sądzimy mianowicie prawdziwość wtedy i tylko wtedy, gdy sądy wydajemy wedle tych norm”⁸. Przytoczone pojęcie posłużyło do lepszego i bardziej uchwytne go ujęcia kategorii podmiotu transcendentnego. Będzie to zbiór wszystkich, przez normy transcendentne, podyktowanych sądów logicznych. Ajdukiewicz, posilując się swoimi dokonaniem na gruncie filozofii języka zauważył, że owe normy transcendentne mogą zostać potraktowane jak dyrektywy, a w następstwie jak reguły bezpośredniego wynikania z systemów dedukcyjnych: „przypuszczalnie znajdują się wśród tych norm normy logiczne, przyporządkowujące pewne sądy innym jako ich następstwa, zakazujące je odrzucać, gdy się uznaje ich racje. Znajdą się też i takie normy, które podnoszą pewne sądy do godności aksjomatów, zakazujące je odrzucać bez względu na to, w co by się poza tym wierzyło”⁹. Poczynienie tej analogii umożliwiło dokonanie semantycznej parafrazy transcendentnego idealizmu, gdyż zamiast norm, możemy wykorzystać termin dyrektywa, toteż przedmiotem rozważań możemy uczynić język, w którym obowiązują reguły ustalające wynikanie między jego wyrażeniami. Owym językiem, po powyższych ustaleniach, jest język nauki. Tezę idealizmu transcendentnego można sformułować następująco: „w języku nauk przyrodniczych prawdziwe są tylko zdania podyktowane przez reguły bezpośredniego wynikania, właściwe temu językowi, czyli są w tym języku tylko te zdania, które są tezami tego języka”¹⁰. Do tak

⁷ Tamże, s. 271.

⁸ Tamże, s. 272.

⁹ Tamże, s. 273.

¹⁰ Tamże, s. 274.

wyrażonej tezy idealizmu transcendentального można było wykorzystać twierdzenia metalogiczne. Ajdukiewicz wykorzystał twierdzenia Gödla o niezupełności bogatszych systemów dedukcyjnych oraz o ich nierozstrzygalności. Język nauk przyrodniczych zawierający arytmetykę jest systemem niezupełnym, a to oznacza, że można w nim sformułować parę zdań sprzecznych, z których ani jedno zdanie, ani drugie nie będzie tezą tego języka, chociaż jedno z nich musi być zdaniem prawdziwym (na mocy metalogicznej zasady wyłączonego środka). Według Ajdukiewicza ich prawdziwość jest uzależniona od świata. Zatem świat to coś więcej niż system sądów wyznaczonych przez reguły. Bez postawienia tezy o uprzywilejowanej formie języka, o jego strukturze dedukcyjnej, Ajdukiewicz nie mógłby wykorzystać twierdzeń metalogicznych, a w rezultacie zaproponować rozwiązanie sporu o realizm. Teraz dokonam analizy parafrazy pod względem przyjętych założeń definicyjnych:

Ad. a) Teza idealizmu transcendentального jest wyrażona w języku filozoficznym, który jest metaforyczny, niejasny i mało precyzyjny. Przyczyny należy upatrywać się w tym, że pojęcia służące do sformułowania tez filozoficznych, są zapożyczone z języka potocznego¹¹. Natomiast zwrot parafrazujący zawiera w sobie terminy o charakterze jednoznacznym, np. reguły bezpośredniego wynikania i teza, zatem jest on bardziej intersubiektywny od swojego odpowiednika filozoficznego.

Ad. b) W wypadku parafrazy dokonanej przez Ajdukiewicza nie można powiedzieć, że zwrot parafrazujący ma precyzyjniejszą formę logiczną od zwrotu parafrazowanego. Natomiast zasadne jest stwierdzenie, że odwołując się do terminologii z dyrektywnej koncepcji znaczenia, a następnie do terminów z systemu dedukcyjnego, możemy uwydatnić, że język ma postać systemu dedukcyjnego, zatem można stosować do niego twierdzenia metalogiczne i na tej podstawie rozwiązywać problemy filozoficzne.

Ad. c) i Ad. d) Idealista transcendentálny musi przystać, że zwrot parafrazujący wyraża jego tezę, innymi słowy że operuje językiem nauk

¹¹ A. Nowaczyk: *U źródeł sensu i nonsensu*, w: *Polawianie sensu w filozoficznej głębi*. Łódź 2006, s. 27. „Filozofia obficie korzysta ze słownictwa języka potocznego przy wprowadzaniu pojęć dla niej specyficznych, ale charakteryzuje te pojęcia nagminnie posługuje się metaforami przybierającymi często charakter zdań dewiacyjnych”.

przyrodniczych, który zawiera system dedukcyjny¹².

Zatem w przypadku parafrazy zaprezentowanej przez Ajdukiewicza, pełni ona jedynie funkcję pomocniczą, która jak wykazaliśmy, pozwoliła przeprowadzić translację twierdzenia filozoficznego na klarowniejszą płaszczyznę rozważań. Istotne dla dokonanej parafrazy jest założenie o tym, że język ma uprzywilejowaną formę, z której należy korzystać przy rozwiązywaniu problemów filozoficznych. W omawianym przykładzie, strukturę systemu dedukcyjnego, co pozwala wykorzystać twierdzenia metalogiczne. Przyczyniło się to do odpowiedzi na pytanie: „Czy istnieje świat zewnętrzny?”. Problem nadal pozostaje uzasadnienie dokonanej parafrazy, ponieważ idealista musi się zgodzić na to, że operuje językiem nauk przyrodniczych. Innymi słowy, że zwrot parafrazujący ma taką samą denotację i warunki prawdziwości jak zwrot parafrazowany. Abstrahując od tego warto zauważyć, że wyeliminowanie terminologii filozoficznej, która cechuje się metaforycznością, pozwoliło ukazać uprzywilejowaną formę.

(3) Quine w swoich rozważaniach ontologicznych przyjmuje tezę Russella o formie logicznej języka. Tezy metafizyczne należy stawiać na podstawie formy logicznej zdań, którą można opisać w logice pierwszego rzędu. Quine twierdzi, że w tymże zapisie, możemy wyeliminować wyrażenia wieloznaczne, oraz ujawnić zaangażowanie ontologiczne zdań. Możemy wykorzystać ten zapis przy tworzeniu idealnego języka nauki, w którym nie będą występować wyrażenia odnoszące nas do czasu, dwuznaczności oraz słowa okazjonalne: „ja”, „ty”, „to”. Zabieg eliminacji jest konieczny, jeżeli chcemy, aby prawdy naukowe były niezależne od kontekstu wypowiedzi. Nieokreśloność i wieloznaczność języka stanowi o jego nieprzydatności w nauce i w filozofii. Podstawowe prawdy naukowe w zapisie kanonicznym mają

¹² K. Ajdukiewicz: *O stosowalności czystej logiki do zagadnień filozoficznych*, w: *Język i poznanie*, t. I. Wrocław 1985, s. 214. „Mogłyby one osiągnąć to uprawnienie, na drodze analizy znaczeniowej wyrazów mowy potocznej, jako zdania analityczne. Przy szukaniu tego rodzaju uprawnienia można by posłużyć się metodą fenomenologiczną. Albo też mogłyby osiągnąć swe uprawnienie w taki sposób, że podniosłoby się je do rzędu postulatów(...)”. Ajdukiewicz już w pierwszym tekście, w którym można doszukiwać się zastosowania parafrazy, zauważa problem jej uzasadnienia.

postać „Fa”, gdzie „a” zastępuje nazwę indywidualną, natomiast „F” predykat lub nazwę ogólną. Parafrazą dla Quine jest przekształcenie zapisu zdania sformułowanego w języku potocznym z teorii naukowej na jego wersję kanoniczną. Umożliwi to nie tylko badanie wynikania między wyrażeniami, ale także zapewni jasność pojęciową. Dzięki przejrzystości struktury zdania w jego wersji kanonicznej, w którym obok predykatów występują kwantyfikatory, umożliwi nam mówienie o przedmiotach¹³. Quine przyjmuje, że naszym kryterium zobowiązań ontologicznych są kwantyfikatory. Dysponując odpowiednią teorią naukową zobowiązujemy się do przyjęcia tych przedmiotów, które stanowią korelat semantyczny zmiennych skwantyfikowanych: „każdy przedmiot x jest taki, że ...” i „istnieje przedmiot x taki, ...”. Innymi słowy, ontologia tkwi w naszych teoriach, jeżeli teoria X jest lepsza pod względem kryteriów pragmatycznych¹⁴ od teorii Y, to przyjmując teorie X jesteśmy zobowiązani do przyjęcia tych przedmiotów które są w teorii skwantyfikowane. W ten sposób Quine odpowiedział na jedno z ważniejszych pytań ontologicznych: „co istnieje?”. Po charakterystyce założeń i głównego celu metody parafrazy zastosowanej przez Quine, należałoby ocenić ją ze względu na przyjęte warunki w definicji:

Ad. a) Zwrot parafrazowany zawiera w sobie wyrażenia odnoszące nas do czasu, dwuznaczność oraz słowa okazjonalne. Wieloznaczność i nieokreśloność języka nie pozawalała nam ustalić ich prawdziwość oraz zobowiązań ontologicznych. Zwrotowi parafrazującemu intersubiektywności nadaje zapis wyrażony przez logikę pierwszego rzędu (predykatów, zmiennych i kwantyfikatorów). W takim języku już możemy mówić o prawdziwości i ontologii.

Ad. b) Zwrot parafrazujący ma precyzyjniejszą formę logiczną od zwrotu parafrazowanego. Uporządkowany w postaci kanonicznej, brak w nim wyrażen wieloznacznych.

Ad. c) i Ad. d) Używając zdań w języku naturalnym, możemy spotkać się z problemami ustalenia ich denotacji i warunków praw-

¹³ W. V. Quine: *Słowo i przedmiot*, tłum. C. Cieśliński. Warszawa 1999, s. 277.

¹⁴ W. V. Quine: *Przedmioty postulowane a rzeczywistość*, w: *Granice wiedzy i inne eseje filozoficzne*, tłum. B. Stanosz. Warszawa 1986, s. 72. W odpowiednim fragmencie Quine wymienia pragmatyczne kryteria przyjmowania teorii.

dziwości. Dlatego postać kanoniczna, w tym kwantyfikator, pozwalają nam sprecyzować ich denotacje i warunki prawdziwości. W tym wypadku, zwrot parafrazowany i parafrazujący, mają taką samą denotację i warunki prawdziwości, lecz za pomocą zapisu kanonicznego wyrażającego formę logiczną, potrafimy wydobyć z nich ich właściwą treść.

Parafraza dokonana przez Quine wskazuje na to, kiedy możemy mówić o naszych zobowiązaniach ontologicznych. Teza dotycząca istnienia uprzywilejowanej formy języka, formy logicznej, którą można wyrazić w postaci kanonicznej, pozwoliła nam, odpowiedzieć na klasyczne pytanie metafizyczne: „Co istnieje?”. Otóż, istnieją przedmioty, które są zmiennym związanymi kwantyfikatorami, przyjęcie ich jest zależne od wybranego przez nas aparatu pojęciowego nauki. Dodatkowym atutem parafrazy dokonanej przez Quine'a jest ukazanie w postaci kanonicznej właściwej denotacji i warunków prawdziwości zdania. Za pomocą parafrazy wyeliminowaliśmy wieloznaczność i nieokreśloność, nadaliśmy wyrażeniu formę kanoniczną, intersubiektywną, co pozwoliło ukazać uprzywilejowaną formę.

Miejsce parafrazy wśród innych metod filozofii analitycznej.

Twierdzenia filozoficzne sformułowane w języku potocznym, w którym wyrażenia zdaniowe mają najczęściej postać struktury podmiotowo-orzecznikowej, dlatego, większość filozofów na jej podstawie postulowało istnienie bytów fikcyjnych lub nieprawidłowo odpowiadało na pytanie: „Co istnieje?”. Dopiero ukazując właściwą formę języka, wyrażając ją w notacji logicznej, Russell wykazał, że nie uzasadnione jest postulowanie fikcyjnych przedmiotów, natomiast Quine zaznaczył, że nasza ontologia jest zależna od wybranego aparatu pojęciowego nauki. Twierdzenia filozoficzne również mają postać metaforyczną, jest to wynik zapożyczenia terminów z języka potocznego, cechującego się wieloznacznością. Ajdukiewicz, stosując parafrazę wykazał, że język ma strukturę systemu dedukcyjnego i on powinien być podstawą do wydawania sądów metafizycznych. Wspólne dla Russella, Ajdukiewicza i Quine'a jest założenie o uprzywilejowanej formie języka. Ukazać ją można za pomocą metody parafrazy. Stosując ją możemy wyeliminować wieloznaczność terminów oraz nadać wyrażeniom odpowiednią postać kanoniczną lub strukturę. Moim drugim celem w niniejszym artykule

jest opisanie parafrazy jako jedynej metody która pozwala na wydobycie z języka uprzywilejowanej formy. Wykaże różnice zachodzące między parafrazą a definicją i redukcją. Na tej podstawie odpowiem, jakie miejsce wśród innych metod analizy zajmuje metoda parafrazy. Korzystać będę z następującego podziału metod stosowanych w filozofii analitycznej: (1) analiza pojęciowa, (2) analiza logiczna, (3) analiza systematyczna oraz (4) analiza lingwistyczna. Czołowych przedstawicieli danego sposobu uprawiania filozofii uczynię podstawą omówienia.

(1) Metoda analizy pojęciowej była szeroko stosowana między innymi przez G. Moore'a. Standardowym przykładem używanym przez niego jest analiza pojęcia brat. Prezentuje się ona następująco: pojęcie bycia bratem jest identyczne z pojęciem bycia męskim potomkiem. Przy tego rodzaju analizie pojawia się problem, który nazywa się paradoksem analizy. Ponieważ, jeżeli zwrot analizowany i zwrot analizujący, mają być identyczne, to są synonimiczne. Toteż jeżeli ma to być poprawna analiza, to niczego ona nie stwierdza, jest banalna i nieinformatywna. Jest to następstwo uznania jednego z warunków prawidłowej analizy – synonimiczności między frazą analizowaną a frazą analizującą¹⁵. W tymże warunku upatrywać możemy się uznania koncepcji, że analiza pojęciowa ma mieć charakter definicyjny¹⁶. Metoda, którą zaproponował Moore, miała zapobiegać niejasności i braku precyzji w zdaniach używanych przez filozofów. Nie ma ona charakteru rozstrzygającego. Jej nadrzędnym celem nie było uzyskanie rozwiązania problemu filozoficznego.

W podanej przeze mnie definicji parafrazy jako metody uprawiania filozofii nie pojawił się wymóg synonimii. Zwroty, parafrazowany i parafrazujący, nie muszą być identyczne. Postulat warunków prawdziwości, który został wyprowadzony z założenia o podobnej denotacji, wystarczy do stwierdzenia poprawności parafrazy jako analizy. Wobec tego, parafraza nie jest definicją. Nie można wydobyć uprzywilejowanej formy języka za pomocą analizy pojęciowej mającej charakter

¹⁵ T. Szubka: *Filozofia analityczna. Koncepcje, metody, ograniczenia*, s. 96-99. Znajdziemy tam szczegółowe omówienie warunków jakie musi spełniać poprawna analiza według Moore'a.

¹⁶ M. Hempoliński: *Brytyjska filozofia analityczna*. Warszawa 1974, s. 45-46. „Analiza jest dla Moore'a formą definicji (...) Polega ona na odkryciu pojęcia lub sądu równoważnego (...)”.

definicyjny, ponieważ, podając zwroty synonimiczne, jedynie określamy dane pojęcie innymi pojęciami mu równoważnymi. Zauważmy, że Russell przekładał dane wyrażenie w celu eliminacji kłopotliwej referencji, Quine szukał uporządkowanej wersji zdań nauki, natomiast Ajdukiewicz wyraził tezę filozoficzną terminologią, do której można efektywnie użyć twierdzenia metalogicznego.

(2) Do zwolenników analizy logicznej zalicza się między innymi Russella i L. Wittgensteina z okresu *Traktatu logiczno-filozoficznego*. Pierwszy z nich, był omówiony przeze mnie w pierwszej części artykułu. Jego teoria deskrypcji została potraktowana jako przykład zastosowania parafrazy. Toteż, należy postawić następujące pytania: Czy metoda logiczna jest metodą parafrazy?; Czy Ajdukiewicz i Quine, także byli reprezentantami analizy logicznej?

Wittgenstein podobnie jak Russell uważał że, jednym z głównych zadań filozofii jest badanie formy logicznej zdań¹⁷. Dlatego powinniśmy wydobyć logikę z języka potocznego. Jedynie za pomocą notacji logicznej możemy uzyskać właściwą formę zdań. Stosując zapis o postaci xRy możemy uzyskać ścisły obraz świata. Wittgenstein używał analizę w celu rozkładania zdań złożonych na zdania elementarne, a następnie zdania elementarne na składniki jeszcze prostsze. Podstawowe, nieanalizowane jednostki języka odzwierciedlają świat. Analizując zdania, chcemy dojść do adekwatnego obrazu świata. Wittgenstein w swoich poglądach zakładał izomorfizm, identyczność struktury języka i struktury rzeczywistości, ich wzajemne jednoznaczne przyporządkowanie. W swojej ontologii zakładał, że świat składa się z faktów, a fakty to stany rzeczy, a stany rzeczy to konfiguracje przedmiotów. Zdania elementarne odzwierciedlają fakty. Stąd pogląd, że rozkładając zdania na czynniki pierwsze, uzyskujemy wiedzę dotyczącą podstawowych składników rzeczywistości.

Na podstawie charakterystyki poglądów możemy odpowiedzieć, że analiza logiczna wiąże się z twierdzeniem o uprzywilejowanej formie języka, którą w toku odpowiedniej analizy powinno się opisać. Należy

¹⁷ L. Wittgenstein: *Tractatus Logico-Philosophicus*, przeł. B. Wolniewicz. Warszawa 2011, s. 21. „Zasługą Russella jest wykazanie, że pozorna forma logiczna zdania nie musi być formą rzeczywistością”.

zadać pytanie: Czy Wittgenstein stosuje parafrazę? Po przytoczonej krótkiej charakterystyce należy udzielić odpowiedzi negatywnej, gdyż podał opis jedynie struktury języka, którą należy wydobyć, aby dojść do ostatecznych składników rzeczywistości. Samej techniki parafrazy nie stosował. Dlatego należy uznać, że parafraza nie jest wyłącznie analizą logiczną. Ajdukiewicza i Quine'a, mimo że postulowali uprzywilejowaną formę, stosowali narzędzia logiczne, nie można ich sklasyfikować do analizy logicznej. Obaj, w przeciwieństwie do Russella i Wittgensteina, zakładali holizm.

(3) Analiza Quine'a została zaliczona do metody systematycznej, ponieważ w wyniku krytyki dwóch dogmatów empiryzmu przyjął holizm, który jest charakterystyczny dla systematycznego sposobu uprawiania filozofii. W swojej krytyce odrzucił przyjmowany przez neopozytywistów podział zdań na analityczne i syntetyczne. Swoją tezę uzasadnia problematycznością ustalenia właściwej definicji terminu zdanie analityczne. Drugi dogmat, przyjęcie redukcji zdania syntetycznego do obserwacyjnego, było związane z niewiarygodnym poglądem na nasz język, zakładającym atomizm semantyczny. Quine w swojej teorii sądził, iż poglądem, który należy przyjąć wobec języka jest holizm, w myśl którego nauka jako całość ma konsekwencje empiryczne. Russell i Wittgenstein, w swoich poglądach, przyjmowali atomizm. Ich analiza zdań dotyczyła pojedynczych przykładów, które można było rozkładać niezależnie od reszty zdań. Natomiast Ajdukiewicz, stwierdziwszy w swojej teorii zachodzenie związków między wyrażeniami w języku, postawiwszy na tej podstawie tezę o dedukcyjnej strukturze języka, musiał założyć holizm¹⁸. Wyrażenia w języku są od siebie zależne, przyjmując jedno, jesteśmy zobowiązani przyjąć drugie. Dlatego przytoczona przeze mnie różnica między Russellem, Wittgensteinem a Quinem i Ajdukiewiczem w podejściu do języka, może być

¹⁸ Klasyfikacja poglądów metodologicznych Ajdukiewicza jest wielce problematyczna. W *Filozofia analityczna. Koncepcje, metody, ograniczenia*, autor nie omawia poglądów Ajdukiewicza i nie wskazuje jaki typ analizy on reprezentuje. Na potrzeby niniejszego artykułu klasyfikuje poglądy Ajdukiewicza do analizy systematycznej, ponieważ główną cechą tak uprawianej filozofii jest holizm. Natomiast główną cechą uprawianej filozofii za pomocą analizy logicznej jest atomizm.

przyczyną zaklasyfikowania ich do dwóch odrębnych sposobów uprawiania filozofii.

(4) Przedstawiciel oksfordzkiej szkoły języka potocznego, G. Ryle twierdził, że nie uzyskamy rozwiązania problemów filozoficznych na podstawie teorii. Zadaniem filozofa powinno być szukanie i opisanie związków między wyrażeniami, które posiadając moce logiczne. Mogą one być między sobą spójne tudzież wzajemnie wynikać z siebie. Dlatego praca filozofa przypomina pracę kartografa. Aczkolwiek w filozofii możemy także zaproponować pozytywne rozwiązania zagadnień filozoficznych. Ryle unieważnił problem umysł – ciało, wskazując że przy tworzeniu siatki pojęciowej języka psychologicznego stoi na przeszkodzie dualizm kartezjański. Genezą tego problemu jest podział języka na mentalny i fizyczny. Ryle twierdził, że Kartezjusz potraktował pojęcia „umysł” i „ciało” jako należące do tej samej kategorii, mimo że mają one inną naturę¹⁹. Wprowadził w ten sposób dwa porządki bytowe, mentalny i fizyczny. Ryle natomiast proponuje redukcje mentalnej siatki pojęciowej do zdań o dyspozycjach. Opowiadał się za poglądem, że język psychologiczny możemy tak przeformułować, że zostaną wyeliminowane pojęcia odnoszące nas do życia wewnętrznego. Takie pojęcie jak „inteligentny” odnoszą nas w rzeczywistości do zachowania podmiotów.

Ryle przy tworzeniu siatki pojęciowej języka psychologii wykorzystał redukcję pojęciową. Jej celem jest wykazanie, że wyrażenie X nie jest niczym innym niż wyrażeniem Y. Natomiast stosując parafrazę chcemy wykazać, że można wyjaśnić wyrażenie mniej precyzyjnie przez bardziej precyzyjne, ukazując przy tym właściwą formę języka. Aczkolwiek między redukcją a parafrazą występuje zbieżność, np. gdy dokonuje się redukcji pojęć nauki do innych pojęć nauki, to w celu wykazania, że nie musimy przyjmować wniosków ontologicznych z wyrażen, które redukują się do innych pojęć. Ale na tej podstawie nie uzyskamy poprawnych twierdzeń metafizycznych, ponieważ redukcja

¹⁹ M. Hempoliński: *Brytyjska filozofia analityczna*, s. 100-101. „Termin «umysł» ma rzekomo oznaczać jakiś byt analogiczny do bytu określanego mianem «ciała», aczkolwiek byt całkowicie do tego ostatniego odmienny. W wyrażeniu «ciało i umysł» słówko «i» sugeruje wyrażenie, że ma się na myśli przedmioty tego samego poziomu lub tej samej kategorii rzeczy (...)”.

jednych pojęć do drugich nie zakłada, że te drugie wyrażają właściwą formę języka, a jedynie, że pojęcia redukujące są bardziej podstawowe od redukowanych. Abstrahując od zbieżności celów, należy podać główną różnicę między redukcją a parafrazą. Aby zredukować jedno pojęcie do drugich, musimy stwierdzić, że mają takie same własności, a zatem zachodzi identyczność, natomiast przy parafrazie stwierdzamy jedynie odpowiedniość między zwrotem parafrazowanym a zwrotem parafrazującym. Redukcja nie jest parafrazą, jej celem nie jest wykazanie, że w języku jest uprzywilejowana forma, oraz że należy wydobyć ją z wyrażen.

Zakończenie. Jeżeli historia filozofii jest historią zdań wyrażającej w formie metaforycznej osobliwe koncepcje, to za pomocą metody parafrazy możemy wydobyć z nich właściwą formę, której treść stanowi o właściwych wnioskach filozoficznych. Russell, Quine, Ajdukiewicz wykorzystali ją w sporach ontologicznych. Stosując ją starali się odpowiedzieć na pytania: Czy istnieją byty fikcyjne?; Czy istnieje świat zewnętrzny?; Co istnieje? Stanowi to o efektywności parafrazy jako metody uprawiania filozofii. Wnioski z niniejszego artykułu prezentują się następująco. Kiedy parafrazujemy jedno wyrażenia na drugie wyrażenie, nie musimy zakładać ani atomizmu, ani holizmu. Nie możemy dokonać jej jednoznacznej klasyfikacji, ponieważ Russell, Quine i Ajdukiewicz używali metody parafrazy, mimo że reprezentowali dwa odrębne sposoby uprawiania filozofii. Także nie można uznać ją za osobną metodę, albowiem można stosować ją zarówno w analizie logicznej jak i w analizie systematycznej. Dlatego proponuję przyjąć postawę koncyliacyjną. Należy przyjąć, że parafraza jest metodą, którą można stosować w obu modelach analizy. Filozof nie musi być reprezentantem analizy logicznej tudzież analizy systematycznej, aby użyć parafrazy w celu rozwiązania problemu. Również warto zwrócić uwagę na to, że teza o uprzywilejowanej formie języka nie jest charakterystyczna dla poszczególnego sposobu uprawiania filozofii.

Problemów ontologicznych nie rozwiążemy za pomocą zabiegów definiowania lub redukcji. Stosując je do języka nie wykażemy właściwej formy. Definiowanie, które jest cechą analizy pojęciowej, zakłada synonimie, czyli zwrot analizujący nie zawiera więcej infor-

macji niż zwrot analizowany. Parafrazując mamy na celu wykazanie, że w zwrocie parafrazującym kryje się więcej informacji poprzez ukazanie formy i eliminację terminologii wieloznacznej. Posiadając większą wiedzę o danym wyrażeniu, możemy dopiero z niego wyprowadzić ontologiczny wniosek. Stosując redukcję wykazujemy, że jedne wyrażenia są bardziej podstawowe od innych. Aczkolwiek mają te same własności, a zatem są identyczne. W zabiegu redukcji nie kryje się teza o uprzywilejowanej formie języka. Dlatego należy przyjąć, że wartościową metodą, jaką możemy z sukcesem zastosować do problematyki filozoficznej, jest metoda parafrazy, która łączy się z analizą logiczną i analizą systematyczną.

Summary

In the paper I explore the paraphrase method in ontological disputes. In the first section: 1) I show how Bertland Russell used this method to solve the problem of fictional entities, 2) I show how Kazimierz Ajdukiewicz answered the question: “does the external word exist?” and 3) I show how Willard Van Orman Quine answered the question: “what there is?”. In the second half of the paper I investigate a place of a paraphrase among other methods of analytic philosophy. I argue that a language has a grammatical form and a logical form, but the logical form is more important for ontological disputes. Philosophers used paraphrase method to show logical form.

Key words: Bertland Russell, Kazimierz Ajdukiewicz, logical form, methods of analytic philosophy, method paraphrase, ontological problems, Willard Van Orman Quine.